



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(913)**

45. posiedzenie  
Komisji Kultury i Środków Przekazu  
w dniu 2 października 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z działalności Komisji Kultury i Środków Przekazu w Senacie RP VI kadencji.
2. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Krystyna Bochenek)*

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Otwieram 45. posiedzenie senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu, ostatnie w VI kadencji Senatu. Nasza kadencja rozpoczęła się w listopadzie 2005 r. i trwała do września 2007 r. Komisja przygotowała sprawozdanie ze swej działalności. Może pokrótce przedstawię państwu przynajmniej kilka zdań.

Przede wszystkim przywitam wszystkich bardzo serdecznie i z łezką w oku, a potem może powiem szerzej o naszej komisji.

Komisja Kultury i Środków Przekazu została powołana uchwałą Senatu RP z dnia 9 listopada 2005 r. na drugim posiedzeniu Izby. W skład komisji wchodziło jedenastu senatorów: Krystyna Bochenek, Piotr Boroń, Krzysztof Cugowski, Kazimierz Kutz, Adam Massalski, Maria Pańczyk-Pozdziej, Krzysztof Piesiewicz, Czesław Ryszka, Jacek Sauk, Jan Szafraniec, Elżbieta Więclawska-Sauk. Na tym posiedzeniu Senat dokonał też wyboru przewodniczącej. Na kolejnym, drugim posiedzeniu, 30 listopada, komisja wybrała senatorów Piotra Boronia i Czesława Ryszkę na zastępców przewodniczącej.

W czasie trwania kadencji nastąpiły zmiany w składzie komisji. W związku z nieważnością wyborów w Częstochowie – co ogłosił Sąd Najwyższy – nasz kolega, pan senator Czesław Ryszka, stracił mandat senatorski, po czym uzyskał go ponownie w wyborach uzupełniających do Senatu i z powrotem wrócił na opuszczone miejsce jako wiceprzewodniczący komisji.

29 kwietnia do komisji został powołany nasz kolega Michał Wojtczak. 18 września 2007 r., a więc niedawno, pan senator Piotr Boroń został powołany przez prezydenta RP, pana Lecha Kaczyńskiego, na członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w randze ministra, i tym samym wygasł mu mandat senatorski. Ponieważ jednak teoretycznie odbyło się to już po ostatnim posiedzeniu Senatu, można więc powiedzieć, że pan senator Piotr Boroń całą kadencję był i członkiem komisji, i jej wiceprzewodniczącym.

Dzisiaj, w dniu zakończenia VI kadencji Senatu, w skład komisji wchodzi jedenastu senatorów: Bochenek, Cugowski, Kutz, Massalski, Pańczyk-Pozdziej, Piesiewicz, Ryszka, Sauk, Szafraniec, Więclawska-Sauk, Wojtczak. Mam nadzieję, że nie pogniewają się państwo, iż nie przeczytałam imion.

Zakres działania komisji. Zgodnie z regulaminem do zakresu przedmiotowego działania Komisji Kultury i Środków Przekazu należały zwłaszcza sprawy kultury i sztuki, rozwoju twórczości, upowszechniania kultury, ochrony dziedzictwa narodo-

---

wego i kulturalnego, współpracy kulturalnej z zagranicą, organizacji instytucji kulturalnych, polityki informacyjnej państwa, etyki mediów.

Oprócz prac legislacyjnych, omówionych w dalszej części sprawozdania, komisja zajmowała się między innymi obchodami ogłoszonego w 2006 r., z jej inicjatywy, Roku Języka Polskiego, funkcjonowaniem mediów publicznych, polityką programów rozgłośni regionalnych oraz polityką programową i restrukturyzacją w oddziałach Telewizji Polskiej, stanem ochrony zabytków, instytucjami państwowymi, organizacjami pozarządowymi w działaniach na rzecz oświaty dla Polonii i Polaków za granicą, kondycją muzeów w Polsce i powoływaniem nowych instytucji kultury, problemami edukacji kulturalnej dzieci i młodzieży, udziałem samorządów terytorialnych w finansowaniu placówek kultury, rozpatrywaniem corocznych sprawozdań z działalności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za rok 2005 i 2006, zapoznaniem się z przygotowanym przez Krajową Radę „Raportem otwarcia: rynek radiowo-telewizyjny w Polsce”. Komisja opiniowała też kandydata na członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz przygotowała projekt uchwały Senatu w tej sprawie.

Komisja zajęła na swoich posiedzeniach stanowiska w sprawie dostępu do nauczania języka polskiego w Niemczech, w ramach realizacji traktatu z 17 czerwca 1991 r. w sprawie powołania instytucji kultury Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku – tu są daty, dostaną państwo to sprawozdanie pocztą do domu – a także w sprawie utrzymania rozgłośni regionalnych Polskiego Radia, co zostało przekazane do wszystkich rozgłośni i radia warszawskiego.

Na podkreślenie zasługują również prace, którym komisja poświęciła uwagę, a które dotyczyły najnowszej historii Polski w filmie fabularnym, dokumentalnym, w telewizji. Na swoich posiedzeniach komisja poparła powstanie programu TVP Historia. W tej sprawie zwróciła się też oddzielnym pismem do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o dodatkowe środki finansowe.

Prace legislacyjne. W okresie szóstej kadencji Senatu RP komisja odbyła czterdzieści pięć posiedzeń...

Witamy pana senatora Massalskiego.

...w trakcie których rozpatrzyła siedemnaście ustaw skierowanych przez pana marszałka Senatu do zaopiniowania przez komisję, zarekomendowała przyjęcie bez poprawek dziesięciu ustaw oraz wprowadzenie poprawek do siedmiu ustaw. Komisja podjęła dwie inicjatywy uchwałodawcze i jedną inicjatywę ustawodawczą.

Szczególnie wnikliwie komisja analizowała, a następnie opiniowała dla Komisji Gospodarki Narodowej, ustawy budżetowe na lata 2006 i 2007 w zakresie kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, rezerw celowych i budżetu wojewodów w części przeznaczonych na kulturę, oraz budżetu Krajowej Rady. Wiele uwagi poświęciła rozpatrywanym ustawom o zmianie ustawy o ochronie zabytków, o prawie autorskim i prawach pokrewnych, o muzeach, o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, o zmianie ustawy o fundacji – Zakład Narodowy imienia Ossolińskich oraz uchwałąm w sprawie ustanowienia roku 2006 Rokiem Języka Polskiego i ustanowienia roku 2007 Rokiem Miasta Krakowa.

W swych pracach komisja korzystała z opieki Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu RP, ekspertów oraz przedstawicieli stowarzyszeń i środowisk kultury.

Komisja odbyła trzy posiedzenia wyjazdowe, których celem było poznanie w wyniku autopsji problemów odwiedzanych instytucji kultury i sztuki. Obradowała

w województwie świętokrzyskim – dziękujemy panu senatorowi Massalskiemu – na posiedzeniu poświęconym zagadnieniom związanym z edukacją i kulturą w regionie, a także w Radomiu, na posiedzeniu dotyczącym rewitalizacji obiektów zabytkowych i obszarów miejskich oraz twórczości Jana Kochanowskiego. Nie wszyscy członkowie komisji w nim uczestniczyli, ale było to bardzo ciekawe spotkanie.

W 2007 r. odbyło się posiedzenie wyjazdowe w Muzeum Powstania Warszawskiego, a dotyczyło ono najnowszej historii w przekazie muzealnym.

Mamy też tutaj dołączoną listę konferencji i seminariów. Nie będę czytała szczegółowych omówień, ale powiem, że zorganizowaliśmy konferencje naukowe „Sacrum i profanum a współczesna kultura” – dziękuję panu senatorowi Janowi Szafranowi – „Dziedzictwo kulturowe po akcesji do Unii Europejskiej”...

Kto od nas to przygotowywał?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan senator Lasecki, tak, oczywiście we współpracy z naszą komisją, to już było jakiś czas temu.

..., „Vir vere humanus, czyli o przymiotach człowiekowi prawdziwie naturę swą pielęgnującemu i dobru całej społeczności ludzkiej służącemu przysługujących” – to również przygotował pan senator Jan Szafraniec – „Strażacy ochotnicy w polskiej kulturze i tradycji”, przygotowanie jak wyżej. Dziękujemy bardzo serdecznie za aktywność w zwoływaniu konferencji.

Jeśli chodzi o Rok Języka Polskiego, zaznaczyliśmy swą obecność nie tylko pisemnie, w formie uchwały, ale też, poza inauguracją obchodów Roku Języka Polskiego, podczas której odbyło się dyktando dla parlamentarzystów, braliśmy udział w posiedzeniu Polonijnej Rady Konsultacyjnej przy panu marszałku Senatu, odbyliśmy konferencję prasową na temat Roku Języka Polskiego oraz języka jako dobra kultury narodowej i naszego skarbu narodowego, otwarliśmy wystawę „Nobilitacje – Sienkiewicz, Reymont, Miłosz, Szyborska”, spotkaliśmy się z grupą międzynarodową przy okazji III Kongresu Polonistyki Zagranicznej z udziałem pana marszałka Senatu Bogdana Borsewicz. Dziękuję bardzo panom przewodniczącym, którzy byli bardzo aktywni podczas tego spotkania.

Odbył się festiwal języka polskiego, gdzie też mieliśmy przyjemność być w znaczącej reprezentacji w Katowicach, kiedy był wybór mistrza polskiej ortografii, mówcy znakomitego, małego mistrza ortografii, najlepiej piszącego aktora. Były konferencje naukowe „Język polskiej legislacji, czyli zrozumiałość przekazu a stosowanie prawa” z udziałem językoznawców oraz prawników, wielu kolegów też w nich uczestniczyło, oraz „Język polskich polityków początku XXI wieku”. Ta konferencja podsumowała senackie obchody Roku Języka Polskiego.

Odbyło się spotkanie marszałka Senatu, wicemarszałków Senatu oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu z laureatami konkursów, które ogłosiliśmy jako Senat z inicjatywy komisji. To byli laureaci konkursów „Moja ojczyzna to język polski” dla dziennikarzy polonijnych oraz internetowego konkursu dla młodzieży. Odbyło się też spotkanie pana wicemarszałka Legutko i moje z organizatorami regionalnych obchodów Roku Języka Polskiego w minionym, 2006 r. Bardzo było to życzliwe spotkanie, pełne serdeczności dla działań Senatu i pielęgnowania języka polskiego.

Kontakty zagraniczne. Ja osobiście byłam podczas piętnastolecia Zespołu Pieśni i Tańca „Polonez” w Paryżu, gdzie wręczałam dyplomy okolicznościowe marszałka Senatu.

Gościliśmy panią Monikę Griefahn, deputowaną do niemieckiego Bundestagu, rzeczniczkę frakcji SPD do spraw kultury i polityki mediów. Prowadził to pan senator Boroń – dobrze mówię, prawda – a także delegację ministrów kultury, turystyki, sportu i handlu z krajów Ameryki Południowej i Środkowej, z panią wicemarszałek senatu Argentyny na czele – tym zajmował się pan senator Michał Wojtczak.

Jeśli chodzi o nadesłaną do komisji korespondencję, to wpłynęło, jak panie podliczyły, tysiąc sto listów. Treść korespondencji miała charakter różnego rodzaju uwag, propozycji do konkretnych aktów prawnych, nad którymi pracował Sejm i Senat, oraz apeli i protestów, kierowanych do komisji. W niektórych wypadkach komisja zgadzała się z nadesłanymi uwagami czy propozycjami do wskazanych ustaw i uwzględniała w swych stanowiskach sugestie artykułowane przez instytucje oraz obywateli.

Szczególne nasilenie korespondencji dotyczyło spraw regionalnych rozgłośni radiowych, ograniczenia zasięgu częstotliwości Programu II Polskiego Radia, opłat abonamentowych za radio i telewizję oraz problemów nurtujących rynek audiowizualny.

W sprawozdaniu z działalności Komisji Kultury i Środków Przekazu na podkreślenie zasługuje szerokie spektrum instytucji kultury i organizacji, z którymi komisja współpracowała. Główni jej partnerzy to: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Polskie Radio, Telewizja Polska, Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Postulaty na przyszłość. Możemy jeszcze ewentualnie zrobić taką notę, bo tym razem są obok mnie panowie senatorowie, iż apelujemy – zawarliśmy to w sprawozdaniu – do członków odpowiedniej komisji w następnej kadencji o zwrócenie uwagi na upowszechnianie czytelnictwa w Polsce oraz sytuację bibliotek w okresie rewolucji medialnej. Proponujemy ogłoszenie roku polskiej książki pod patronatem Senatu RP, sugerujemy, aby otoczyć opieką kulturę środowisk ludowych; tego tematu, niestety, nie podejmowaliśmy, nie zdążyliśmy się nim zająć. Niezbędne wydaje się uchwalenie nowej ustawy – tu ukłon w stronę pana ministra Boronia – o opłatach abonamentowych. Wiadomo też, iż ważną rzeczą jest prawo prasowe, które nie doczekało się właściwej pracy legislacyjnej.

Końcowe uwagi i wnioski. W zakończeniu sprawozdania na podkreślenie zasługuje dobra, rzeczowa atmosfera obrad komisji, którą stworzyli wszyscy państwo wchodzący w jej skład. Wzajemny szacunek i wysoka kultura osobista wszystkich członków komisji sprawiły, że kończymy kadencję z satysfakcją i przekonaniem, iż potrafiliśmy wspólnie wypracować wysoki standard obrad i z zaangażowaniem pracować na rzecz polskiej kultury.

Przewodnicząca i zastępcy. W tej chwili pan minister jest jakby z boku, ale przybył do nas, a my z panem senatorem Ryszką składamy tą drogą w ostatnim oficjalnym dokumencie Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatowi RP VI kadencji wszystkim nieobecny dzisiaj paniom senator oraz obecnym i nieobecnym panom senatorom członkom komisji serdeczne wyrazy uznania. Słowa podziękowania komisja kieruje także do współpracujących z nią pracowników Kancelarii Senatu, do Biura Legislacyjnego, które bardzo nam ułatwiało pracę, i osobiście do pani Ani, która jest w komisji od zawsze, a także do pani Moniki, która jest tu od niedawna, ale też znakomicie pomaga senatorom Rzeczypospolitej Polskiej w ich codziennej pracy. Bardzo osobiście i w imieniu wszystkich członków komisji dziękuję paniom za zaangażowanie, które było dla nas bardzo ważne.

Czy panowie senatorowie mają jakieś uwagi?  
Bardzo proszę.

**Senator Adam Massalski:**

Bardzo przepraszam, że się spóźniłem.

Otóż ja uczestniczyłem w odsłonięciu pomnika Henryka Sienkiewicza w Vevey w Szwajcarii...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: To trzeba dopisać. Zapiszcie panie, bardzo proszę, to jest bardzo ważne, bo ja coś tutaj czułam...)*

...i reprezentowałem tam Senat, ale myślę, że można to przypisać komisji kultury, bo przecież wiadomo, że Henryk Sienkiewicz...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Wielkim pisarzem był.)*

...był wielkim pisarzem. Była tam rodzina Sienkiewiczów: pani Maria Sienkiewiczowa, pani Jadwiga Dziewanowska, tak że...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Jak najbardziej, oczywiście. Przepraszam za to, że...)*

To było w zeszłym roku w listopadzie...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Oczywiście uzupełnimy to.)*

...w dziewięćdziesiątą rocznicę śmierci.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Potem podpiszę tę sprawę.

Czy jeszcze mają państwo uwagi?

Panie Senatorze?

**Senator Czesław Ryszka:**

Jak się zaczniemy chwalić, to...

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Ale tu chodzi o to, co będzie wstawione do protokołu.

*(Głos z sali: Nie wpisujmy już więcej.)*

Ale jeśli jest coś, co uważają panowie... To akurat jest bardzo ważne.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Piotr Boroń:**

Jeżeli można, z doświadczeń ważnych na przyszłość, to wydaje mi się – nie wiem, czy się państwo ze mną zgodzą – że chociaż możliwości organizowania posiedzeń wyjazdowych zostały ukrócone, ja widzę ich sens.

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Ja też. Tak, to jest ważne.)*

Nie wszyscy mogli zawsze pojechać, ale myślę, że gdyby państwo się zgodzili, żeby jako dobre doświadczenie naszej komisji wpisać właśnie te wyjazdowe posiedze-

nia – a czasem nawet objazdowe – to może to być dobre wskazanie dla następnej kadencji. Nasze doświadczenie jest dobre.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję. Myślę, że to jest ważna rzecz, że trzeba jednak powrócić do tradycji organizowania posiedzeń wyjazdowych komisji, może nie tak bardzo częstych. Z naszych bardzo skromnych doświadczeń – bo zostały przerwane przez decyzję panów marszałków Senatu – wynika, że raz na jakiś czas posiedzenie wyjazdowe komisji z jednej strony jest ważnym wydarzeniem w regionie, do którego się udajemy, a z drugiej strony jest dobrym doświadczeniem dla nas. Ja osobiście te trzy wyjazdowe posiedzenia komisji wspominam bardzo dobrze. Były one dla mnie bardzo ciekawym przeżyciem i ważnym doświadczeniem w pracy senatora. Uważam, iż to jest istotne, i wiem, że koledzy chcieli też zaprosić nas do siebie, ale nie doszło to do skutku.

Skoro państwo akceptują, to...

Bardzo proszę, pan senator Ryszka.

**Senator Czesław Ryszka:**

Chciałbym się też pochwalić, że dwukrotnie uczestniczyłem w spotkaniu z nauczycielami języka polskiego w Londynie i w Monachium, czyli w Anglii i w Niemczech.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

To może wpisujemy to do naszej działalności.

**Senator Czesław Ryszka:**

Bo to był Rok Języka Polskiego i przyszło zaproszenie...  
(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Do tych międzynarodowych też bym to wpisała.

**Senator Czesław Ryszka:**

Zwłaszcza że jechałem z Senatu, bo to był opłacony wyjazd, tak że... Może opowiem szczegóły.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Uzupełnimy ten punkt.

**Senator Czesław Ryszka:**

W Roku Języka Polskiego właśnie takie spotkania...



### **Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Że tu było spotkanie. Pan senator Ryszka reprezentował Senat w tych dwóch miejscach. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, nie ukrywam, że z dużą przykrością po raz ostatni spotykam się dzisiaj z komisją w tym składzie. Osobiście była to dla mnie bardzo miła kadencja, jeśli można w ogóle pracę parlamentarną oceniać według „miła” czy „niemiła”. Ale zwyczajnie po ludzku uważam, że mieliśmy bardzo miły zespół. Nie było między nami zasadniczych różnic, chociaż reprezentowaliśmy różne kluby parlamentarne.

Bardzo serdecznie państwu dziękuję. Wiem, że są osoby, które były zawsze, są osoby, które nie mogły być zawsze, ale generalnie frekwencja na naszych posiedzeniach była bardzo dobra, dyskusje nie przeciągały się do późnych godzin, były zawsze merytoryczne, rzeczowe, atmosfera – nawet jeśli była jakaś polemika – nie wykraczała poza standardy, jakie powinna reprezentować Komisja Kultury i Środków Przekazu. Osobiście bardzo serdecznie wszystkim państwu: i panu senatorowi Adamowi Massalskiemu, i panu Senatorowi Michałowi Wojtczakowi, i panu senatorowi Janowi Szafrąncowi, i panu Senatorowi Krzysztofowi Cugowskiemu i wiceprzewodniczącym – panu senatorowi, dziś ministrowi, Piotrowi Boroniowi i panu senatorowi Czesławowi Ryszce...

*(Senator Czesław Ryszka: Jeszcze nie ministrowi.)*

Jeszcze nie ministrowi, ale kto wie?

...i wszystkim innym kolegom dziś nieobecny dziękuję, bo myślę, że w ramach możliwości czasowych, czyli dwóch lat, połowy kadencji, spełniliśmy zadania, do których zostaliśmy powołani. Była to dla mnie wielka przyjemność móc współpracować z tak znakomitymi senatorami. Nie mam żadnych przykrych doświadczeń z pracy naszej komisji ani żadnych złych wspomnień i żywię głęboką nadzieję, że i panowie, i pozostali koledzy, których dziś nie ma, również ich z naszej współpracy nie wynieśli.

Bardzo dziękuję i wierzę głęboko, że się spotkamy – ci z państwa, którzy kandydują – w następnej kadencji, również w tej komisji.

*(Senator Czesław Ryszka: Niestety.)*

Dlaczego „niestety”, Panie Senatorze?

*(Senator Czesław Ryszka: Niestety, kandyduję.)*

Niestety, kandyduję.

Może teraz państwo chcieliby coś powiedzieć?

Ja raz jeszcze bardzo serdecznie dziękuję. Był to dla mnie wielki zaszczyt móc współpracować z tak znakomitym gronem i każdy z państwa pozostanie na pewno w mojej pamięci na długo jako znakomity kolega oraz dobry i bardzo szanowany senator. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej kwestii?

*(Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Piotr Boroń: Można?)*

Proszę bardzo, pan minister Boroń.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

### **Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Piotr Boroń:**

Dokładnie w tym samym duchu, proszę państwa. Co prawda mówi się, że polityka to sztuka kompromisu, ale życie pokazuje, iż to przede wszystkim konfrontacja i dosyć ostra walka. Śmiem twierdzić, że nasza komisja była, dzięki pani przewodni-

czącej, takim miejscem, gdzie mogliśmy wymieniać poglądy, ale nie była to jakaś walka podjazdowa ani działanie na zasadzie *per fas et nefas*, lecz właśnie *fas*. Zawsze będę wdzięczny za to, czego się mogłem nauczyć od państwa. Nie są to czcze słowa, tylko faktycznie mam poczucie, iż przynajmniej mogłem się wiele nauczyć.

Serdecznie dziękuję paniom, naszemu sekretariatowi, gdzie naprawdę z przyjemnością się wstępowało do naszego biura. Na dzisiejszym spotkaniu właściwie już nie musieliśmy być, ale te osoby, które przyjechały, to chyba naprawdę bardzo chciały się jeszcze dzisiaj spotkać, więc to też pokazuje, że nie będziemy się unikać, a pewnie będziemy się chętnie spotykać w różnych sytuacjach życiowych. Ja oczywiście jestem do dyspozycji, gdyby były jakiegokolwiek kłopoty, nie zmieniam numeru telefonu...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Chociaż rzadko odbieram.) (Wesołość na sali)*

Właśnie, właśnie. Przerwałaś mi. Żeby nie było kłopotu, proszę o SMS, wtedy oddzwonię.

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Ja tak robię.)*

Tak jest najłatwiej. Teraz też nie odbieram telefonu.

Proszę, gdyby ktoś chciał zaglądnąć w niskie progi na Sobieskiego 101...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Zrobimy wycieczkę w przyszłym parlamencie, jeśli się dostaniemy.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...albo na Skwer Kardynała Wyszyńskiego...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie, pewnie nie, kandydatem jest Witold Kołodziejcki.

### **Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

A kiedy będą wybory, jeśli można zapytać?

### **Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Piotr Boroń:**

Dziś były już po raz drugi.

### **Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Tylko ciągle nie ma większości.

### **Członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Piotr Boroń:**

Ciągle nie ma większości. Jak wiadomo, trzy osoby opowiadałyby się za nim, ale potrzebne są dwie trzecie, jak to ustawodawca określił, czyli potrzebnych jest, jak wynika z tego ułamka dziesiątego, 67%, czyli muszą się opowiedzieć cztery osoby z KRRiT. Pod tym względem rzeczywiście jest pewien impas, ale dzisiaj na przykład obradowaliśmy od rana i sporo było podjętych różnych uchwał, tak że praca trwa.

Dziękuję serdecznie jeszcze raz. Naprawdę są to z serca płynące słowa.

### **Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Dziękujemy ci bardzo, Piotrze, za obecność tutaj. Żałujemy, że nie kandydujesz. W każdym razie gratuluję ci w imieniu kolegów i koleżanek, bo jest to nowe wyzwa-

nie, niełatwe, i mamy nadzieję cię tu gościć, ale nie obiecujemy, że będziemy cię oszczędzać, jeśli się znajdziemy w Senacie VII kadencji.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ale zrobimy to z równą kulturą, jakbyś był członkiem naszej komisji.

Czy pan senator Massalski chciałby powiedzieć słowo?

Proszę bardzo.

### **Senator Adam Massalski:**

Ranga komisji, to, w jaki sposób obradowaliśmy, jest w dużej mierze zasługą pani przewodniczącej. Mogę to powiedzieć jako senator z innej opcji, z innego klubu. Myślę, że ogromna kultura, ogromny takt, doświadczenie i umiejętność dostrzegania przez panią przewodniczącą najważniejszych problemów były przyczyną tego, iż właśnie tak i z takim efektem się odbywały nasze narady, nasze posiedzenia. Bo ja sądzę, iż efekty naszej działalności są rzeczywiście bardzo widoczne, co zresztą to sprawozdanie wyraźnie ukazuje. Myślę, że z wielką satysfakcją będę wspominał dwa lata pracy w tej komisji.

Z drugiej strony chciałbym powiedzieć, że również to, iż osobą wybijającą się była pani przewodnicząca, nie umniejsza osobowości pozostałych koleżanek i kolegów, którzy także reprezentowali bardzo różnorodne spektrum zagadnień związanych z kulturą polską i dzięki temu ich wypowiedzi były wypowiedziami ekspertów, były bardzo rzetelne i wnikliwe, poważne. Dlatego jestem ogromnie usatysfakcjonowany i sądzę, że ten dorobek będzie trwałym dorobkiem Senatu. A jako historyk mogę powiedzieć, że pewnie pan profesor Pietrzak będzie pisał dalszą część historii Senatu, więc jako mój kolega z jednego roku...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: ...sięgnie do naszej pracy...)*

...a ja mu podpowiem, co ma napisać.

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Dziękuję bardzo. To będzie lobbying.)*

*(Wesołość na sali)*

Na zakończenie chciałbym jeszcze raz podziękować pani przewodniczącej i wszystkim obecnym tu kolegom – bo koleżanek nie ma – za to, że wiele tu wniosłem i wiele sam się nauczyłem podczas obrad.

### **Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Dziękujemy serdecznie.

Czy jeszcze ktoś z kolegów się zgłasza?

Pan profesor Jan Szafraniec, senator.

Czy można prosić do mikrofonu?

### **Senator Jan Szafraniec:**

Chcę przede wszystkim podziękować pani przewodniczącej za pracę, którą wykonaliśmy. Patrząc na panią przez pryzmat trzech kadencji i w gruncie rzeczy najlepszy kontakt, jeśli chodzi o organizowanie inicjatyw kulturalnych, które podjęliśmy, miałem właśnie z panią. Żałuję, że były to tylko dwa lata, bo w zanadrzu mieliśmy szereg bardzo ciekawych rozwiązań, spotkań itd.

(*Głos z sali: Dziesięć konferencji miał przygotować.*)

Dziesięć nie, ale kilka konferencji w zanadru miałem. Dziękuję kolegom za to, iż rzeczywiście, mimo różnorodności politycznej, potrafilismy się w jakimś sensie zintegrować. Ale chcę powiedzieć jeszcze raz, że tę integrację zawdzięczamy pani sposobowi bycia, umiejętności wiązania tego wszystkiego, co miało miejsce. Tak że dziękuję Ci, Krystyno, za tę współpracę i dziękuję kolegom, że mogliśmy ze sobą współpracować. Jeśli los zrządzi, że znów znajdziemy się w tym Senacie – Bóg jedyny to wie – wtedy oczywiście...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Wtedy będziemy znów współpracować. Dziękuję bardzo.

### **Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo za miłe słowa, Panie Profesorze.

Z zażenowaniem przyjmuję te miłe słowa, bo nie wiem, czy na nie zasłużyłam. Muszę powiedzieć, że zawsze miałam poczucie, iż mam na kogo liczyć w tej komisji. Każdy z nas reprezentuje inny temperament, inne zainteresowania, ale nie było sytuacji... Czasami pani Ania czy pani Monika mówiły: „coś trzeba zrobić, ktoś musi zastąpić” – były takie sytuacje: a to ja byłam chora, a to trzeba było gdzieś iść na posiedzenie – ale wiedziałam, że mogę liczyć na pana senatora Massalskiego. Była na przykład sprawa tych przedstawicieli Argentyny. W ogóle bez słowa się tym zajął pan senator Michał Wojtczak, który w sumie nie tak dawno do nas dołączył, po roku, i zawsze był bardzo chętny. I to się kilka razy zdarzyło. Pan profesor Szafraniec się specjalizował w konferencjach, ogarniał to wszystko i w zasadzie robił to sam z sekretariatem. Taka jest prawda.

(*Senator Jan Szafraniec: Właśnie, ja zapomniałem. Pani Aniu, Pani Moniko, bardzo dziękuję.*)

O moich kolegach wiceprzewodniczących już mówiłam, ale rzeczywiście zawsze wiedziałam, że mogę na nich liczyć, że jak nie może pan senator Ryszka, to pan senator Boroń... I kiedy o coś prosiłam: „Piotrze, nie mogę tam być, a trzeba reprezentować”, nawet choćby podczas uroczystego spotkania wieczornego, jakiejś kolacji...

(*Głos z sali: A, to jeszcze chętniej.*)

To jeszcze chętniej.

Właśnie nie było odmowy. Gdy prosiłam pana senatora Ryszkę: zastąp mnie w prowadzeniu, nie było żadnego problemu.

Wiem, że są takie sytuacje w Senacie i w pracy parlamentarnej, iż na przykład nie ma kworum i potem trzeba dzwonić. U nas nie było takiej sytuacji. Ja oczywiście troszkę rygorystycznie w pewnym momencie zaczęłam sprawdzać obecność, ale tak z przekory, żeby pokazać, iż powinniśmy być razem.

Tak samo bardzo dziękujemy tobie, Krzysztofie, że jako dusza artystyczna potrafiłeś się z nami zintegrować, jesteś lubianym kolegą i twoja obecność...

(*Głos z sali: Śpiewajaco.*)

...śpiewajaco się wpisała w pracę komisji kultury i dodawała nam artystycznego tchnienia. Nie ukrywam, że jest nam przykro, że nie kandydujesz, bo wierzę głęboko, że mamy spore szanse. Stoimy przed wyborami, oczywiście musimy się poddać weryfikacji, ja – tak zresztą jak kolega – po raz trzeci w ciągu trzech lat, oboje więc mamy

już zaprawę. Bardzo ci dziękujemy i chcielibyśmy, żebyś jednak od czasu do czasu tutaj przyszedł jakoś nas doenergetyzować, jeśli będzie nam dane się tu spotkać w tym składzie.

Bardzo proszę, senator Cugowski.

Proszę włączyć mikrofon, jeśli można. Z dużą uwagą zawsze słuchałam nie tylko twoich relacji z występów, ale także spostrzeżeń dotyczących czy to prawa autorskiego, czy właśnie pracy legislacyjnej nad sprawami tobie bliskimi, tak że bardzo ci dziękujemy za to, że byłeś z nami.

**Senator Krzysztof Cugowski:**

Nie no za wiele tu miłych słów, Krysiu. Ja sobie zdaję sprawę, że, niestety, moje obowiązki zawodowe nie pozwalały mi w sposób właściwy włączyć się do prac komisji, ale tak to jest, że jako niezawodowy parlamentarzysta miałem i mam nadal na tyle dużo obowiązków związanych z wykonywanym przeze mnie zawodem, że obowiązki w Senacie zaniedbywałem.

To ja chciałbym podziękować wszystkim państwu. Najpierw oczywiście Krysi. Powiedziano już tutaj na twój temat wszystkie właściwe słowa i mnie nie pozostaje nic innego, jak tylko się do tego przyłączyć. Chciałbym podziękować wszystkim kolegom, bo koleżanek nie ma, i powiedzieć, że to, iż poznałem was i jeszcze kilku fajnych ludzi tu, w tym budynku, to jest na dobrą sprawę jedyna rzecz, która mi pozostaje po wyjściu stąd. Nie ukrywam, że na temat polityki w Polsce mam swoje zdanie i uzewnętrzniam je dosyć regularnie. Nie dotyczy to nas, tych paru osób, które tu poznałem, i jeszcze kilku, których nie ma. I to jest najważniejsze, co wyniosłem z tego budynku. Dziękuję wam za to.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Mamy nadzieję, że jeśli będziemy pracować w przyszłej kadencji, to kiedy dojdziemy do prawa autorskiego, będziemy korzystać z twych doświadczeń i nam nie odmówisz.

**Senator Krzysztof Cugowski:**

Ależ z przyjemnością.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Bardzo ci dziękujemy.

**Senator Krzysztof Cugowski:**

Jeszcze raz dziękuję.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Jeszcze pan senator Michał Wojtczak chciałby dodać słowo.

**Senator Michał Wojtczak:**

Jestem już chyba ostatni, ale ponieważ ostatni dołączyłem do składu komisji, to – może nie jako ostatni w ogóle głos – chciałbym powiedzieć, że podwójnie żałuję, iż ta kadencja się już skończyła, dlatego że ja w tej komisji byłem zbyt krótko. To nie była do końca moja decyzja, że nie od początku byłem w tej komisji, ale jak tylko pojawiła się sposobność, to do państwa dołączyłem. Żałuję, że tak późno. Jestem szczęśliwy, że mogłem z państwem współpracować, bo rzeczywiście spotkałem tu wspólnych ludzi. Nie chciałbym powtarzać tego, co wszyscy państwo już mówili, ale rzeczywiście znakomicie się współpracowało. Szkoda, że w momencie, kiedy zacząłem się trochę rozkręcać...

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Właśnie.)*

...i poczułem bardziej atmosferę tych spraw i w głowie się rodziły pomysły dotyczące tego, czym moglibyśmy się zająć, prace komisji, jak i całego Senatu, parlamentu, zostały przerwane. No ale tak to jest.

W każdym razie chciałbym bardzo serdecznie podziękować paniom, z którymi się naprawdę znakomicie współpracowało. Każdy z nas pracuje jeszcze w innej komisji i...

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Doceniamy rolę koleżanek oraz ich zaangażowanie. Bardzo obu paniom dziękujemy, naprawdę.

**Senator Michał Wojtczak:**

Tak jest. Chciałbym też zwrócić uwagę na miłą atmosferę, która zawsze panowała w naszym biurze. To było niezwykle ważne i mobilizujące, powiem szczerze. Jeszcze raz serdecznie dziękuję.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

My również.

Pan senator Czesław Ryszka, wiceprzewodniczący komisji.

**Senator Czesław Ryszka:**

Tak się zastanawiam, co tu jeszcze można dodać.

*(Wypowiedzi w tle nagrania) (Wesołość na sali)*

Tyle dobrych słów padło... Zastanawiam się, skąd ta dobra atmosfera, bo w innych komisjach było trochę nerwowo. Tę atmosferę, jak już tutaj podkreślano, wytworzyła Krystyna. Może dlatego, że nie jest członkiem partii i nie przenosiła w sobie tych emocji, które towarzyszyły temu, że nie powstała koalicja itd. Ja też nie jestem członkiem PiS, zresztą chyba sporo senatorów nie jest członkami partii i dlatego w ogóle w Senacie współpraca była dobra. Jej nastrój wynosimy stąd i to jest bardzo cenne. Czyli jeszcze raz podkreślam zasługi przewodniczącej.

Do tego trzeba dodać zasługi naszych pań. Jak się przychodziło do komisji, to i pani Ania, i pani Monika zaraz pytały, czy podać kawę – a to jest takie miłe – i jeśli

ktoś się czuł trochę niewyspany czy był zdenerwowany, potrafiły to rozładować. Zwłaszcza ja bardzo za to dziękuję, ponieważ często byłem niewyspany.

Jeśli chodzi o pracę komisji, to przyznam się, że przyjąłem taką postawę, żeby nie przeszkadzać. Widziałem, iż wszystko się dobrze toczy, i nie chciałem dokładać moich nowych pomysłów, bo było ich wystarczająco dużo. Ja nieraz lubię przeszkadzać, ale widząc, że Krystyna tak dobrze tym wszystkim kieruje i koledzy współpracują, troszeczkę mniej się angażowałem. I to też wychodziło na dobre. Ale w każdej chwili byłem gotów czy to zastąpić, czy...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Tak że również bardzo serdecznie dziękuję za te dwa lata, za to żeście w czasie tej przerwy na mnie zaczekali.

*(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Wytrzymaliśmy.)*

Urząd wiceprzewodniczącego przez dwa miesiące na mnie czekał. Jeszcze raz za to dziękuję. I można by dopisać na koniec tego sprawozdania: do zobaczenia w podobnym składzie za miesiąc. Dziękuję.

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Niestety, Panie Przewodniczący, w podobnym nie, bo już dwóch kolegów na pewno nie będzie.

*(Senator Czesław Ryszka: W podobnym, nie mówię „w tym samym”, bo tutaj kolega minister...)*

Bardzo proszę, pan profesor Szafraniec.

**Senator Jan Szafraniec:**

Wszyscy oceniliśmy wysoko pracę pani Ani i pani Moniki. Czy moglibyśmy wydać opinię pozytywną o ich pracy?

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Jak najbardziej. Że komisja dziękuje bardzo sekretariatowi.

**Senator Jan Szafraniec:**

Podpisałibyśmy wszyscy i można by było dać to pismo szefostwu.

**Senator Czesław Ryszka:**

A gdyby to jeszcze dotyczyło, powiedzmy, nagrody finansowej?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

My na to nie mamy wpływu?

**Przewodnicząca Krystyna Bochenek:**

Po prostu dobre słowo. Oczywiście, bardzo, bardzo serdecznie dziękujemy. Pan senator zaproponował, proszę więc podyktować paniom dwa zdania, a my się chętnie podpiszemy.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Szanowni Państwo, myślę, że czas najwyższy...

Zaraz, zaraz, ale zamkniemy posiedzenie komisji...

*(Głos z sali: Pan profesor tak świetnie prowadził tych strażaków, że dobrze by było...)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Szanowni Państwo, myślę, że za chwileczkę będzie czas na rozmowy bardziej swobodne, kularowe, prywatne. Wnioskuje z tego, że mamy szansę się spotkać, jeśli wyborcy obdarzą nas zaufaniem, ale też raz jeszcze podkreślam, że ani panu senatorowi Cugowskiemu, ani panu senatorowi Boroniowi nie mówimy „żegnaj”, mówimy „do widzenia”. Jeśli przyjdzie nam tutaj pracować w tym składzie, będziemy na pewno z największą chęcią korzystać z państwa doświadczeń, a zawsze będą panowie mile u nas widziani.

Dziękuję państwu.

Zamykam 45. posiedzenie senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu VI kadencji Senatu RP. Do zobaczenia.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 45)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851